

**JEZYK ANGIELSKI GR. 1**

**Topic: A better neighbourhood –lepsza okolica. Odbiór tekstu czytanego.**

Witam serdecznie,

Bardzo proszę, żebyście dzisiaj poczytali sobie na głos, wszystkie teksty/ dialogi z rozdziału 7.

Tekst na str.101 dotyczy naszej dzisiejszej lekcji.

Przeczytaj tekst kilka razy – podkreśl i przetłumacz słowa/ wyrażenia, których nie znasz – słowniczek z podręcznika, [www.diki.p](http://www.diki.p) lub inny słownik angielsko – polski.

Dopasuj zdjęcia A B C do tekstu 1,2,3.

Uzupełnij zadanie 3/101.

Mam nadzieję, że uczycie się czasowników nieregularnych – pamiętajcie o systematycznym powtarzaniu słówek .

Powodzenia☺, pozdrawiam☺

**JEZYK ANGIELSKI GR. 2**

**Temat: ‘Freaky food’- reading comprehension. KNO.**

W dniu dzisiejszym pochylimy się nad czytaniem ze zrozumieniem. Proszę, abyście znaleźli w Waszym podręczniku zadanie 9 str. 91. Jest tam tekst- czytamy go po cichu. Następnie pod tematem w zeszyście wypiszcie proszę następujące słówka wraz z tłumaczeniem:

1. **Freaky (friki)- zakręcony**
2. **Unusual (anjużual) – niezwykły**
3. **Taste ( tejt)- smak, próbować**
4. **Called (kold)- o nazwie, nazywany**
5. **Grow- rosnąć**
6. **Sticky (stiki)-kleisty**
7. **I will be able- będę w stanie...**
8. **One of the most - jeden z najbardziej...**
9. **Dish- danie**
10. **Skewers (skjules)- szaszłyki**
11. **Quite (klajt)- dosyć, całkiem**
12. **Chance (czesns)- szansa**
13. **The Japanese ( de džepenis)- Japończycy**
14. **During (djurin)-podczas**
15. **Trip- wyjazd**
16. **Completely (kompliti)- całkowicie**

17. Kind (kajnd)-rodzaj, miły
18. Tuna (tjuna)- tuńczyk
19. Cabbage (kebidż)-kapusta
20. Octopus (oktopus)-ośmiornica
21. Definitely (definli)- z pewnością
22. Experience ( ikspirjens)-doświadczenie

Zadanie 9 polega na tym, aby po przeczytaniu tekstu dobrać osoby A-C do zdań 1-4. Jedna z osób odpowiada dwóm zdaniom.

Której z osób:

1. Nie podobał się smak dania.
2. Podobał się sposób spożywania żywności.
3. Poleca danie, które jedli.
4. Opowiada żart na temat żywności.

**Naucz się słówek na pamięć. (1-22).**

## **MATEMATYKA**

**Temat: Działki, domy, mieszkania.**

Na dzisiejszej lekcji nadal ćwiczyć będziemy rozwiązywanie typowych zadań, których treść nawiązuje do sytuacji z życia codziennego.

Zanim rozpoczniesz przypomnij sobie jednostki pola, a zwłaszcza hektary i ary oraz wzory na pola wielokątów.

Praca z podręcznikiem.

Rozwiąż dwa dowolne zadania ze strony 200 i jedno wybrane zadanie ze strony 201.

Pomocny może być przykład ze strony 199.

Rozwiązania zapisz w zeszytcie przedmiotowym.

Zadań z dzisiejszej lekcji nie wysyłaj.

**Powodzenia!**

## **HISTORIA**

**Temat: Epoka Napoleona Bonapartego**

1. Zapoznaj się z wiadomościami i z podręcznika ze str. 194 – 198
2. Zapoznaj się także z wiadomościami e – podręcznika – wysłuchaj nagrania <https://epodreczniki.pl/a/genialni-jak-napoleon/DqmVvNhVW>

3. Możesz także obejrzeć film edukacyjny o Napoleonie Bonaparte – Potęga Francji

<https://www.youtube.com/watch?v=JtcEJqaLB20>

## **JEZYK POLSKI**

**Temat: Czytamy nowelkę Antoniego Czechowa pt.: „Śmierć urzędnika” – KNO**

Przypominam Naszą listę lektur obowiązkowych:

1.	Antoni Czechow	<i>Kameleon, Śmierć urzędnika</i>	marzec / kwiecień
----	----------------	-----------------------------------	-------------------

## ŚMIERĆ URZĘDNIKA

W pewien czarujący wieczór nie mniej czarujący egzekutor, Iwan Dmitricz Czerwiakow, siedział w teatrze w drugim rzędzie i przez lornetkę oglądał *Dzwony kornewilskie*<sup>1</sup>. Oglądał i czuł się w pełni błogo, gdy nagle... W opowieściach często zdarza się takie „nagle” i autorzy mają zupełną rację: życie jest wszak pełne niespodzianek! Otóż nagle twarz mu się zmarszczyła, oczy wyszły na wierzch, zabrakło mu tchu... odsunął lornetkę, nachylił się i... a psik!!! Kichnął, jak widzicie. Kichania nie zabrania się nikomu. Kichają chłopci, policmajstrzy, czasem nawet radcy tajni. Wszyscy kichają. Czerwiakow ani trochę się nie zawstydził, wyjął chustkę do nosa i, jako człowiek uprzejmy, rozejrzał się wokół: czy aby nikomu nie przeszkodził swoim kichnięciem? Niestety tutaj już musiał odczuć zażenowanie. Zobaczył bowiem, że siedzący przed nim w pierwszym rzędzie staruszek starannie wycierał swoją łysinę i kark rękawiczką, mamrocząc coś pod nosem. W staruszkę Czerwiakow rozpoznał generała Brizżałowa z resortu komunikacji.

Fatalne  
kichnięcie

„— Obryzgałem go! — pomyślał Czerwiakow. — To nie mój przełożony co prawda, ale tym niemniej niezręcznie. Trzeba przeprosić.”

Czerwiakow odkaszlnął, nachylił się i szepnął generałowi na ucho:

— Proszę mi wybaczyć, ekscelencjo, obryzgałem pana... to niechcący...

— Nic się nie stało...

— Na Boga, niech pan wybaczy. Przecież... nie chciałem!

— Och, niechże pan siedzi! Niech pan da posłuchać!

Czerwiakow zawstydził się, uśmiechnął się głupio i zaczął patrzeć na scenę. Oglądał, ale już nie odczuwał błogostanu. Zaczął go męczyć jakiś niepokój. Podczas antraktu podszedł do Brizżałowa, pokręcił się koło niego, i zwalczywszy nieśmiałość, wymamrotał:

— Obryzgałem pana, ekscelencjo... Pan wybaczy... Przecież ja... nie, żeby...

Kolejne  
przeprosiny

— Och, proszę... Ja już zdążyłem zapomnieć, a pan ciągle o tym! — rzekł generał i niecierpliwie przygryzł dolną wargę.

„Niby zapomniał, a patrzy ze złością — pomyślał Czerwiakow, podejrzliwie spoglądając na generała. — I rozmawiać nie chce. Trzeba by mu wyjaśnić, że w ogóle nie miałem takiego zamiaru... że to prawo przyrody, bo jeszcze gotów pomyśleć, że chciałem go opluć. Teraz tak nie myśli, ale potem...”

Przyszedłszy do domu, Czerwiakow opowiedział żonie o swym nietakcie. Żona, jak mu się wydało, zanadto zbagatelizowała zajście; najpierw trochę się wystraszyła,

<sup>1</sup> Operetka Jeana Roberta Planquette (1848–1903), kompozytora francuskiego.

tylko dowiedziała się, że Brizzałow nie jest przełożonym męża, natychmiast  
chnęła.

Rozmowa  
z żoną

— Mimo wszystko idź, przeproś — powiedziała. — Jeszcze go-  
tów pomyśleć, że nie potrafisz się zachować przy ludziach.

— Ależ o to właśnie chodzi! Przepraszałem, a on jakoś tak  
dziwnie... W sumie nic nie powiedział. Po prawdzie, to i nie było kiedy rozmawiać.

Nazajutrz Czerwiakow włożył nowiutki galowy mundur, przystrzyżył się i poszedł  
do Brizzałowa wyjaśnić zajście. W poczekalni ujrzał wielu interesantów, a pośród  
nich i samego generała, który rozpoczął już przyjmowanie podań. Po kilku innych pe-  
tentach przyszła w końcu kolej i na Czerwiakowa.

— Wczoraj w „Arkadii”, jeśli zechce pan sobie przypomnieć, wasza ekscelencjo —  
zaczął egzekutor — kichnąłem i... niechcący obryzgałem... Przep...

— Co za głupoty... Na miłość boską! Z czym pan do mnie? — i generał zwrócił się  
do kolejnego interesanta.

— Nie chce nawet rozmawiać! — pomyślał Czerwiakow, blednąc. — Czyli — złości  
się... Nie, nie mogę tego tak zostawić... Wszystko mu wyjaśnię...

I kiedy generał zakończył rozmowę z ostatnim petentem i miał się już udać do  
swoich apartamentów, Czerwiakow zatrzymał go i wymamrotał:

— Wasza ekscelencjo! Jeśli już osmielałem się niepokoić waszą ekscelencję, to wła-  
śnie przez poczucie winy!... Nie chciałem, niechże pan zechce zrozumieć!

Generałowi twarz się wykrzywiła w płacziwym grymasie.

— Pan się po prostu naigrawał! — rzekł machnąwszy ręką i znikł za drzwiami.

— Naigrawa? — pomyślał Czerwiakow. — Gdzieżbym śmiał? Generał, a nie jest  
w stanie pojąć! Skoro tak, nie będę się już więcej usprawiedliwiał przed tym fanfaro-  
nem! Niech go diabli! Napiszę podanie, a chodzić nie będę! Jak Boga kocham, nie  
będę!”

Tak myślał Czerwiakow, idąc do domu. Jednakże podania nie napisał. Myślał, my-  
ślał, i nijak nie mógł wymyślić odpowiedniego pisma. Nie pozostało mu nic innego,  
jak iść znowu do generała.

Niepokoilem wczoraj waszą ekscelencję — wymamrotał Czerwiakow, kiedy tyl-  
ko generał podniósł na niego pytający wzrok — nie dlatego, żeby się naigrawać, jak  
pan się zechciał wyrazić. Chciałem przeprosić za to, że kichnąwszy, obryzgałem...  
Ale drwić? Nie osmieliłbym się. Jeśli będziemy drwić, wtedy już żadnego, znaczy się,  
szacunku dla osobistości... nie będzie..

— Precz! — ryknął nagle generał, trzęsąc się i siniejąc.

— C-co takiego? — szepnął Czerwiakow, martwiejąc ze strachu.

— Won! — powtórzył Brizzałow, tupiąc.

Coś jakby się urwało w żołądku Czerwiakowa. Niczego nie  
widząc, niczego nie słysząc, poczłapał do drzwi, wyszedł na uli-  
cę, i powiódł się dalej... Przystedłszy do domu, nie zdejmując ga-  
lowego munduru, położył się na kanapie i... umarł.

Śmierć  
Czerwiakowa

## **WF DZIEWCZETA**

### **Temat: Wzmacnianie mięśni nóg.**

Mięśnie nóg pełnią szereg istotnych funkcji. Przede wszystkim umożliwiają sprawne poruszanie się. Ich rolą jest także możliwość zginania nóg, wykonywania podskoków i wyskoków oraz utrzymanie prawidłowej postawy. Mięśnie nóg stanowią najsilniejszą grupę mięśni w całym ludzkim organizmie. Są połączone z kośćmi i ze stawami i przenoszą ogromne obciążenia statyczne i dynamiczne. Prawidłowe funkcjonowanie mięśni nóg to podstawa sprawności fizycznej.

Przed rozpoczęciem treningu wykonaj:

- Krążenia bioder 10 x w jedną i 10 x w drugą stronę
- Krążenia ramion 10 x w przód i 10 x w tył
- Skip A w miejscu 10 sekund
- Skip C w miejscu 10 sekund
- 10 pajacyków

<https://www.youtube.com/watch?v=AKhIExOTLOs>-trening mm nóg

Pamiętaj!

Jak się nie zmęczysz, to nie zbudujesz mięśni .

## **WF CHŁOPCY**

### **Temat: Technika bloku w siatkówce**

<https://www.youtube.com/watch?v=rRTjIGkbKZo>